



Sygn. akt I CNP 44/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi M. B.-Ł., uprzednio Ś.-B.,
o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 2 czerwca 2011 r., wydanego
w sprawie ze skargi M. Ś.-B. o wznowienie postępowania
w sprawie z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej Ł. w W.
przeciwko M. Ś.-B., o zapłatę, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu
Okręgowego w W. z dnia 27 października 2003 r., po rozpoznaniu na posiedzeniu
niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 czerwca 2013 r.,

**oddala skargę i zasądza od skarżącej na rzecz Spółdzielni
Mieszkaniowej Ł. w W. kwotę 1200 (tysiąc dwieście) zł tytułem
zwrotu kosztów postępowania wywołanego skargą.**

Uzasadnienie

Pozwana M. B.-Ł. (dawniej Ś.-B.) wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 2 czerwca 2011 r., w którym sąd ten oddalił apelację pozwanej wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 maja 2010 r. W sprawie tej ustalono co następuje.

Powódka Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „O.” w W. (poprzedniczka prawna Spółdzielni Mieszkaniowej „O.” i ostatnio Spółdzielni Mieszkaniowej Ł. w W.) wniosła o zasądzenie od pozwanej M. Ś.-B. (obecnie B.-Ł.) kwoty 39 823,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 maja 1996 r. wraz z kosztami procesu.

Wyrokiem zaocznym z dnia 27 października 2003 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powodowej Spółdzielni kwotę 39 823,09 zł z ustawowymi odsetkami oraz orzekł o kosztach postępowania. W dniu 16 sierpnia 2006 r. M. Ś.-B. złożyła skargę o wznowienie postępowania w sprawie o sygn. II C .../03, zakończonej ww. prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku, oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Jako podstawę wznowienia wskazała nieważność postępowania wynikającą z faktu niedoręczenia jej zawiadomienia o toczącym się procesie, wskutek czego doszło do pozbawienia jej możliwości działania. Wyrokiem z dnia 31 lipca 2007 r. Sąd Okręgowy, w sprawie sygn. XXIV C .../06, oddalił skargę o wznowienie postępowania oraz orzekł o kosztach.

Wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2008 r. na skutek apelacji pozwanej, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd Apelacyjny polecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń jakie znaczenie mają zarzuty pozwanej co do rozliczenia zadania inwestycyjnego, jak i co do treści złożonych do akt opisów dokumentów, a także aby ocenił prawną możliwość żądania waloryzacji wpłat dokonanych w sytuacji ciążącego na pozwanej z mocy art. 226 Prawa spółdzielczego obowiązku pokrycia całości rzeczywiście poniesionych kosztów budowy przypadających na jej lokal.

Wyrokiem z dnia 21 maja 2010 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok zaoczny Sądu Okręgowego z dnia 27 października 2003 r. i zasądził od M. Ś.-B. (obecnie B.-Ł.) na rzecz spółdzielni Mieszkaniowej „Ł.” kwotę 32 245 zł z ustawowymi odsetkami, w pozostałej części powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania. Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny apelację pozwanej oddalił. Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia w oparciu o zebrany materiał dowodowy, w tym o dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i księgowości p. M. K. na okoliczność, jakie były rzeczywiste koszty wybudowania lokalu pozwanej, bez naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. W związku z zarzutami pozwanej podniesionymi w apelacji Sąd II instancji uzupełnił postępowanie dowodowe i biegły M. K. złożył wyjaśnienia na piśmie i ustne na rozprawie w dniu 19 maja 2011 r., w których odniósł się do wszystkich podniesionych w apelacji uwag do sporządzonej przez siebie opinii. Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska pozwanej kwestionującej dowód z opinii biegłego sądowego, który był dla sądu pierwszej instancji podstawą ustalenia przedmiotowych kosztów budowy. Pozwana nie wykazała, że jest ona niespójna i nierzetelna.

Sąd Apelacyjny uznał, że wbrew stanowisku powódki, powodowa Spółdzielnia miała obowiązek przechowywać dokumenty źródłowe dotyczące rozliczenia nakładów na lokal użytkowy powódki, zgodnie z wiążącymi ją przepisami obowiązującej ówczasie ustawy o rachunkowości do końca 2001 r. Zauważył ponadto, że powódka mogła do tego czasu zapoznać się z dokumentami źródłowymi dotyczącymi zasad o sposobu rozliczeń, a nawet była wzywana w tym celu przez Spółdzielnię.

W ocenie Sądu Apelacyjnego brak również podstaw do uznania za uzasadniony zarzutu, że powodowa Spółdzielnia nie wykazała, iż dokonała zindywidualizowanego rozliczenia nakładów i wpłat na poczet kosztów budowy lokalu użytkowego pozwanej. Wyjaśnienie tego rozliczenia Spółdzielnia zawarła w piśmie z dnia 20 grudnia 1996 r. skierowanym do pozwanej, zaś w piśmie procesowym z dnia 16 lipca 2007 r. powodowa Spółdzielnia rozliczenie to potwierdziła. Fakt dokonania rozliczenia zindywidualizowanego znajduje wreszcie potwierdzenie w opinii biegłego sądowego p. M. K. Biegły w swej opinii

skorygował jedynie wartość prac wykonanych przez pozwaną i Sąd Okręgowy wyliczenie to uwzględnił przy ustalaniu wysokości wkładu budowlanego, do wpłacenia którego pozwana jest zobowiązana. Przywołany w apelacji wydruk komputerowy nie jest zatem jedynym dokumentem, jakim dysponował sąd pierwszej instancji, na okoliczność indywidualnego rozliczenia kosztów budowy. Wydruk ten, jak wynika z jego treści, obejmuje nakłady poczynione przez pozwaną na rzecz Spółdzielni za okres do maja 1993 r. Złożony przez powodową Spółdzielnię wydruk nie może świadczyć o nierzetelności rozliczenia, przedstawia bowiem stan wpłat i wysokość niedopłaty na maj 1993 r. i to według kosztów planowanych a nie kosztów ostatecznych. Tymczasem pozwana zgodnie z umową z dnia 12 września 1991 r. miała uiścić wkład budowlany w wysokości stanowiącej rzeczywiste koszty budowy przypadające na lokal pozwanej. Nie odbiera wiarygodności ostatecznemu rozliczeniu kosztów budowy fakt rozliczenia łącznie budynków C i D. Mieściły się one w zadaniu inwestycyjnym obejmującym kilka budynków nazwanym „O. [...]”. Łączne rozliczenie tych właśnie budynków zostało zaaprobowane na podstawie postanowień obowiązującej uchwały rady nadzorczej nr 20/VI/95 z dnia 26 października 1995 r.

Sąd Apelacyjny uznał za chybiony postawiony przez pozwaną zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego dotyczących liczenia tzw. waloryzacji. Brak bowiem jakiegokolwiek podstawy prawnej do dokonania w ramach ustalania ostatecznych kosztów budowy lokalu pozwanej waloryzacji kwoty uiszczonej przez pozwaną na poczet wkładu budowlanego. Umowa z dnia 12 września 1991 r. nie zawierała żadnych postanowień w tej kwestii. Obowiązujący do 7 września 2001 r. Statut Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „O.” w § 11 pkt 12 stanowił jedynie, że szczegółowe zasady rozliczeń z członkami z tytułu wkładów budowlanych i mieszkaniowych, określania wysokości zaliczek, rat i umorzeń precyzuje regulamin uchwalony przez Radę Nadzorczą. Regulamin ten winien nadto określić zasady waloryzacji wkładów w związku z aktualizacją majątku trwałego Spółdzielni. Nie jest sporne między stronami, że Regulamin określający zasady waloryzacji wkładu budowlanego nie został uchwalony.

W tym stanie rzeczy, nawet jednorazowe oświadczenie powodowej Spółdzielni zawarte w piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2007 r. o waloryzacji

wpłać wniesionych w latach 1991-1993 o kwotę 2 500 zł nie daje podstaw do przyjęcia, iż przy ustaleniu ostatecznego kosztu budowy lokalu Spółdzielnia miała obowiązek dokonania waloryzacji wpłaconych przez członka Spółdzielni kwot na pokrycie tych kosztów. Natomiast fakt, że w skierowanym do pozwanej przez Spółdzielnię piśmie z dnia 20 sierpnia 1996 r., zat. wydruk rozliczenia lokalu, w rubryce odsetki wpisano „0” oznacza, że Spółdzielnia „O.” nie naliczyła pozwanej odsetek do zapłaty - i słusznie, bo przecież pozwana sama finansowała koszty budowy lokalu, bez zaciągania kredytu.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku pozwana zarzuciła: 1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 386 § 6 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny, którego wyrok jest przedmiotem niniejszej Skargi, wiążących tenże Sąd Apelacyjny ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania, wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 kwietnia 2008 r.; 2) naruszenie przepisów prawa procesowego i materialnego, tj. art. 227, art. 232, art. 233 § 1, jak też art. 244 i art. 245 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów oraz wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków końcowych sprzecznych z tym materiałem, a w konsekwencji przeniesienie ciężaru dowodu na pozwaną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest środkiem do uzyskania przez stronę odszkodowania, w sytuacji gdy prawomocne orzeczenie rażąco narusza prawo. Nie chodzi więc o jakiegokolwiek naruszenie przepisów materialnych, czy procesowych, lecz takie które doprowadziło do wydania wyroku jawnie niesprawiedliwego, który narusza standardy obowiązujące w państwie prawa. Zarzuty zawarte w skardze sprowadzają się zaś w istocie do kwestionowania przez skarżącą ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny oraz oceny zgromadzonego materiału dowodowego. Takie zarzuty nie mogą być nawet przedmiotem skargi

kasacyjnej, dla uwzględnienia której wystarczy, żeby doszło do naruszenia prawa, które nie musi mieć rażącego charakteru. Do skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stosuje się odpowiednio przepisy o skardze kasacyjnej (art. 424¹² k.p.c.). Wobec tego zarzuty jakie podniosła skarżąca nie mogą uzasadniać uznania jej skargi za uzasadnioną.

Pierwszy zarzut skarżącej sprowadza się tego, że w zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny, nie uwzględnił wiążących go ocen prawnych i wskazań co do dalszego postępowania, wyrażonych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 8 kwietnia 2008 r. W wyroku tym Sąd Apelacyjny polecił, aby przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń odnośnie co do zarzutów dotyczących rozliczenia zadania inwestycyjnego, treści złożonych do akt opisów dokumentów, a także aby ocenił prawną możliwość żądania waloryzacji wpłat dokonanych w sytuacji ciążącego na pozwanej z mocy art. 226 Prawa spółdzielczego obowiązku pokrycia całości rzeczywiście poniesionych kosztów budowy przypadających na jej lokal. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji, wykorzystując opinię biegłego dokonał rozliczenia zadania inwestycyjnego i obniżył wysokość kwoty należnej od pozwanej na rzecz powodowej spółdzielni. Oceniał także znaczenie złożonych przez strony dokumentów oraz zasad waloryzacji. Te działania sądu I instancji ponownie ocenił Sąd Apelacyjny i dokładnie uzasadnił swoje stanowisko. Brak wobec tego podstaw do stwierdzenia, że w ogóle nastąpiło naruszenie art. 386 § 6 k.p.c.

Skarżąca zarzuca także naruszenie art. 227, art. 232, art. 233 § 1, jak też art. 244 i art. 245 k.p.c. oraz art. 6 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów oraz wyprowadzenie ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków końcowych sprzecznych z tym materiałem, a w konsekwencji przeniesienie ciężaru dowodu na pozwaną. Kwestionuje zarówno ustalenia zawarte w opinii biegłego jaki o oceny dokonane przez Sąd Apelacyjny. Takie zarzuty są niedopuszczalne w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Skarżąca miała możliwość w procesie, który toczył się w dwóch instancjach wykazać, że spółdzielnia nie rozliczyła się prawidłowo. Jeżeli przedstawione przez nią zarzuty, które oceniał dwukrotnie sąd I i II instancji nie znalazły uznania w ocenie tych sądów, to brak podstaw,

aby ponowne przedstawienie ich w skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia uzasadniało uwzględnienie takiej skargi.

Mając na względzie powyższe Sąd Najwyższy, na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

jw